



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1131

17.11.2024 (135)

A. V. Schaerffenberg

Niedocenieni bohaterowie białej rasy

Część 4

William Joyce

Czasami może być konieczne, aby prawdziwy i żywotny orędownik szlachetnej sprawy pojawił się jako zdrajca tych samych ludzi, którym służy swoim życiem."

Rudolf Hess, 1949 r.

W 46. rocznicę śmierci William Joyce znów żyje w sercach wszystkich narodowych socjalistów na całym świecie. Wydaje się zatem stosowne, abyśmy przypomnieli jego historię i jego wymowne słowa na początku Nowego Roku czytelnikom niezaznajomionym z bezwarunkową odwagą bo-



William Joyce

hatera XX wieku w najczystszyim tego słowa znaczeniu.

William Joyce urodził się 24 kwietnia 1906 roku w Nowym Jorku z ojca Ulstera i matki Angielki. Kiedy chłopiec miał trzy lata, rodzina przeniosła się do Irlandii Północnej, a później, w wieku nastoletnim, do Anglii. Tam zaciągnął się do armii brytyjskiej, został honorowo zwolniony i został młodym naukowcem na Battersea Polytechnic, a następnie Birbeck College na Uniwersytecie Londyńskim, zdobywając pierwszą klasę z wyróżnieniem na egzaminie dyplomowym. Pracował nad doktoratem i zarabiał na życie jako korepetytor, gdy jego rosnąca świadomość polityczna przyciągnęła go do jednej z wczesnych brytyjskich organizacji faszystowskich. W wieku dwudziestu kilku lat wygląd fizyczny Joyce'a pozostał niezmienny przez resztę jego życia. Niewysoki, ale krzepki, jego przystojna twarz zwykle nosiła wyraz radosnego opanowania, podczas gdy jego usta i podbródek sugerowały niezłomną wolę. Jego oczy błyszczały ciekawością, inteligencją i życzliwością. Ożenił się z piękną kobietą, Margaret Cairns, która podzielała jego ideologiczne przekonania i pomimo trudnego okresu podczas II wojny światowej, pozostała mu wierna do końca i jeszcze dłużej.

Joyce the Orator

William Joyce miał fotograficzną pamięć. Jednak w przeciwieństwie do innych tak obdarzonych mężczyzn, był on dodatkowo obdarzony wspaniałym, dramatycznym talentem, który sprawiał, że jego obfite informacje ożywały dla jego słuchaczy. Bliski przyjaciel wspominał go w ten sposób: *"Nie prowadził żadnych plików, pamiętników ani notatek, ale potrafił bez wahania podać pełną relację z niemal wszystkiego, co mu się kiedykolwiek przydarzyło. W odstępach lat powtarzał tę samą relację bez najmniejszych zmian. Potrafił zacytować, zawsze dokładnie, każdy wiersz, który kiedykolwiek przeczytał z uwagą, a nawet znaczące artykuły prasowe."*

Nawet współczesny, niesympatyczny biograf Joyce'a pisze o nim: *"Oprócz znajomości niemieckiego, mówił dość dobrze po francusku i znał trochę włoski. Był nie tylko biegły w matematyce, ale miał talent do jej nauczania i czytał dużo na temat historii, filozofii, teologii, psychologii, fizyki teoretycznej i chemii, ekonomii, prawa, medycyny, anatomii i fizjologii. Kiedy w 1936 roku złamał obojczyk podczas jazdy na łyżwach, wykorzystał swoją wiedzę z zakresu anatomii, aby samodzielnie go nastawić i utrzymać w odpowiedniej pozycji dzięki odpowiedniemu wiązaniu. "Uważany za geniusza zarówno przez przyjaciół, jak i wrogów. Wil-*

liam Joyce był żywym dowodem na to, że nasza Idea przyciąga najlepsze elementy Białej Rasy.

Jego miłość do Wielkiej Brytanii została zastąpiona jedynie przez większą miłość do tej rasy. Jako silnie zmotywowany rzecznik i bezkompromisowy organizator, szybko stał się wiodącą postacią w *Brytyjskiej Unii Faszystów i Narodowych Socjalistów* Oswalda Mosleya. Współczesny opisał go jako *genialnego pisarza, mówcę i wyraziciela polityki, który przemawiał na setkach spotkań, zawsze w najlepszym wydaniu, zawsze ujawniając żelaznego ducha faszyzmu w swojej odmowie zastraszenia przez gwałtowny sprzeciw.* Niezadowolony poseł do parlamentu z ramienia Partii Pracy był pod nie mniejszym wrażeniem: *Po raz pierwszy spotkałem go w 1933 roku na wielkim i zatłoczonym spotkaniu w Paddington Baths. Kilka lat wcześniej z obrzydzeniem opuściłem windę polityczną, a ponieważ byłem pod wielkim wrażeniem faszystowskiego wyznania, mój przyjaciel namawiał mnie do przyłączenia się do organizacji Mosleya. Zapytałem, kogo mają do poprowadzenia obok Mosleya, i zostałem zabrany na spotkanie Joycesa, aby uzyskać odpowiedź na to pytanie. Słyszałem wszystkich tych ludzi, którzy są uważani za jednych z naszych największych mówców. W ciągu dziesięciu minut od wejścia na scenę tego 28-letniego młodzieńca wiedziałem, że jest to jeden z tuzina najlepszych mówców w kraju. Ta wielka publiczność zebrała się, aby wysłuchać mówcy zupełnie nieznanego w świecie polityki, a entuzjazm, jaki wywołał, otworzył mi oczy i byłby dla większości zwolenników Westminsteru, z którymi wcześniej kojarzyłem wpływy publiczne.* Joyce był bez wątpienia jednym z najbardziej poruszających mówców w języku angielskim, nieporównywalnym z często nietrzeźwymi bełkotami Winstona Churchilla. Jego styl był atrakcyjny, ponieważ był bezpośredni i zwięzły, czego przykładem jest ten fragment przemówienia z 1936 roku: *Jeśli kochasz swój kraj, jesteś Narodowcem. Jeśli kochasz swój naród, jesteś socjalistą. Bądź narodowym socjalistą!* "

Jego płynne, dramatyczne przemówienia można by słusznie porównać do tych dr Josefa Goebbelsa, a Joyce byłby dumny z tego porównania" - pisze jego współczesny biograf. *"W przeciwieństwie do polityków zbierających głosy, nie schlebiał swoim słuchaczom. Beształ, groził i ostrzegał, a jego apel dotyczył ciężkiej pracy, dyscypliny i narodowego oczyszczenia. Nalegając, by Wielka Brytania pielegnowała przyjaźń z Hitlerem, a tym samym pozyskała jako sojusznika przeciwko komunistycznemu zagrożeniu najpotężniejszy naród na kontynencie, był zarówno realistycznym komentatorem wojskowym, jak i namiętnym ewangelistą."*

Triumf i kryzys brytyjskiego faszyzmu

Do 1936 r. Unia Brytyjska stała się najbardziej dynamiczną siłą polityczną w Imperium, z dziesiątkami tysięcy zwolenników w setkach masowych wieców i dzielnym poparciem rozprzestrzeniającym się wśród milionów Brytyjczyków rozczarowanych niepowodzeniami społecznymi i pustymi obietnicami demokracji w czasie kryzysu. Czarne Koszule z powodzeniem broniły się przed zwykle liczniejszymi i podstępniejszymi atakami swoich marksistowskich wrogów, a Joyce był w samym środku walki z kijami i pięściami. Podczas niemal śmiertelnego spotkania Żyd zaatakował go brzytwą, która pozostawiła trwałą bliznę na jego prawym policzku. Pomimo takiego gangsterskiego sprzeciwu, brytyjscy faszyści włączyli ściśle przestrzeganie angielskiego prawa jako część swojego programu, ponieważ opowiadali się za cywilizacją przeciwko chaosowi. Pomimo ich zgodności z prawem i całkowicie defensywnej postawy Stormtrooperów, rząd wprowadził w życie "ustawę o porządku publicznym" w Nowy Rok 1937. Zakazywała ona noszenia "mundurów politycznych", zakazywała strażników na spotkaniach, dawała policji prawo do rozbijania legalnych demonstracji według własnego uznania, a nawet zabraniała tego, co władze mogły uznać za "obraźliwy język" (tj. prawdy o Żydach). Jak pisze Cole, ustawa o porządku publicznym pozornie *miała zastosowanie do wszystkich organizacji politycznych, ale uderzyła przede wszystkim, zgodnie z zamierzeniami, w faszystów!* W rzeczywistości uznaniowy charakter ustawy został wykorzystany tylko przeciwko Czarnym Koszulom. Żaden komunista ani parlamentarny haker nie miał się czego obawiać ze strony tej szytej na miarę ustawy. Uciekając się do otwartej, jednostronnej tyranii, demokracja obnażyła swoje oszustwo i hipokryzję.

Mimo to ten desperacki środek miał katastrofalny wpływ na Unię Brytyjską. Czarne Koszule zdały sobie sprawę, że system prawny, którego broniły od samego początku swojej działalności, w efekcie ich zdelegalizował. W obliczu jedynej alternatywy: albo zejść do podziemia, albo przestać istnieć, próbowali obrać kurs pośredni. W konsekwencji ich ruch się rozpadł. Rozpadając się pod rosnącą presją ekonomiczną wynikającą z kosztownych, daremnych wysiłków na rzecz przywrócenia jego legalności, British Union zwolniła Williama Joyce'a ze stanowiska w Ruchu, wraz z czterema piątymi pracowników i personelu organizacyjnego. Niezrażony utworzył Ligę Narodowo-Socjalistyczną. Mundury były oczywiście nielegalne. *Joyce jednak w swoim prochwcu i szaliku nadal sprawiał wrażenie, że wciąż jest w mundurze!* - pisze Cole.

Obawiając się ustawy o porządku publicznym, właściciele sal konferencyjnych odmówili wynajęcia mu swoich lokali. Uciekając się do wieców na świeżym powietrzu, N.S.L. spotkała się z taką samą fizyczną przemocą jak wcześniej. Ale bez umundurowanych Czarnych Koszul do obrony mówców, zgromadzenia były w dużej mierze nieuporządkowane, nie dzięki policji, która zazwyczaj pozwalała na rozwój zamieszek, wkracząc tylko w celu aresztowania narodowych socjalistów, gdy ci stawali się lepsi od swoich przeciwników. Ta sama niehonorowa taktyka żydowskiego systemu zostanie wykorzystana przeciwko działaniom Białej Siły w Ameryce trzydzieści i czterdzieści lat później.

Siedziba N.S.L. znajdowała się przy 190 Vaux-hall Bridge Road, niedaleko dworca Victoria. Joyce nie mógł jednak cieszyć się nią zbyt długo. On i jego najbliżsi towarzysze zostali oskarżeni o napaść w obronie własnej i stawało się oczywiste, że System dąży do tego, by wszyscy trafili za kratki. W tych pogarszających się warunkach N.S.L. robiła wszystko, by przetrwać. Ale to, czego jej zwolennikom brakowało w pieniądzech, nadrabiali fanatyzmem swoich przywódców i siłą swojej ideologii. Wkład finansowy wzrósł pod koniec lat 30. wraz z liczbą zwolenników. W przededniu wojny z Adolfem Hitlerem brytyjscy narodowi socjaliści utrzymali się na powierzchni wbrew ogromnym przeciwnościom, a nawet poszerzyli swoje poparcie. Ale N.S.L. miała zostać przytłoczona przez wydarzenia historyczne.

Narodziny "Lorda Haw Haw"

Telefon od towarzysza z parlamentu poinformował Joyce'a, że jego aresztowanie na mocy ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach jest już tylko kilka dni. Nie złamał żadnego prawa. Rząd chciał jedynie zamknąć go na czas wojny z powodu jego poglądów. Na zaimprovizowanym spotkaniu kilku towarzyszy z N.S.L. członkowie przegłosowali przekazanie Joyce'owi funduszy organizacji na jego ucieczkę. Następnego dnia on i Margaret przybyli do zwodniczo spokojnego Berlina na dwadzieścia cztery godziny przed brytyjskim wypowiedzeniem wojny narodowosocjalistycznym Niemcom.

Bez prawdziwych osobistych kontaktów w obcym kraju i z malejącymi finansami ich sytuacja wydawała się rozpaczliwa, aż tydzień po ich przybyciu William został przyjęty jako nadawca radiowy do transmisji w całym anglojęzycznym świecie. W tym czasie był praktycznie całkowicie nieznany niemieckim władzom, ale był one pod wrażeniem jego elokwencji i dobrze napisanych tekstów. Niedługo po

rozpoczęciu wojny. "Lord Haw Haw" (obraźliwe określenie nadane mu przez londyńskie propagandowe Ministerstwo Informacji) stał się jedną z czołowych gwiazd międzynarodowego radia. Tajne badania przeprowadzone przez B.B.C. dla rządu wykazały, że do 1941 roku Joyce miał 24 miliony słuchaczy w samej Wielkiej Brytanii. W poufnym raporcie stwierdzono, że *Łośnie poczucie, że wiele z jego uwag jest prawdziwych.*" Bez wątpienia prawdziwe uwagi Joyce'a odegrały ważną rolę w podnoszeniu świadomości opinii publicznej na temat Żydów, szczególnie w odniesieniu do ich odpowiedzialności za bezsensowną wojnę między dwoma białymi narodami. Rzeczywiście, powszechne nastroje antyżydowskie, zwłaszcza wśród pracowników fabryk, nadal eskalowały podczas działań wojennych (*Churchill's War*, David Irving, Veritas Publishers, Sydney, Australia, 1990, strona 233).

Joyce przez sześć lat wmawiał im, że Biała Rasa popełnia rasowe samobójstwo podczas wojny i że narodowy socjalizm jest jedyną koncepcją zdolną uratować ich cywilizację przed katastrofą. Narodowy socjalizm, *bez względu na to, kto pierwszy użyje tego terminu lub poczuje jego ducha, musi powstać z ziemi i ludzi albo wcale. Jego źródłem nie jest tymczasowy żal, ale rewolucyjna tęsknota ludzi za zrzuceniem łańcuchów rażącego, nikczemnego, demokratycznego materializmu bez konieczności zakładania kajdan marksistowskiego materializmu, który byłby identyczny z zrzucanymi łańcuchami. Sprawa ta dotyczy naszych własnych Brytyjczyków, którym nie można zabronić udziału w duchu buntu, który nie jest ograniczony do żadnego narodu. Dlatego, w prawdziwym szacunku dla walecznego wyczynu niemieckiego przywódcy przeciwko międzynarodowej żydowskiej finansjerze i jej drugiej jaźni - międzynarodowemu żydowskiemu komunizmowi - z radością powiem: Heil Hitler!"*

Wyjaśnił szczerze swój powód opuszczenia Anglii w przededniu wojny: *Jeśli Anglik nie może walczyć na własnych ulicach przeciwko dominacji międzynarodowej finansjery, to lepiej dla niego, by udał się gdzie indziej i wszelkimi dostępnymi mu środkami utrudniał zwycięstwo swojego rządu. Zwycięstwo takiego rządu byłoby bowiem wieczną klęską jego rasy. Anglicy powinni mieć szansę, której tak długo im odmawiano, na wykorzystanie swojego geniuszu i charakteru w budowaniu nowego świata, do którego drogę wskazał Adolf Hitler. W dzisiejszych czasach wyrażanie nadziei lub wiary może być aroganckie. Jednak zaryzykuję tak wiele, mam nadzieję i wierzę, że kiedy płomień wojny zostaną pokonane, zwykli ludzie w Anglii ponownie poznają swoją duszę i będą szukać w narodowym socjalizmie postępu na drodze ludzkiego postępu w przyjaźni ze swoimi braćmi niemieckiej krwi Aby ta nadzieja i ta wiara*

nie okazały się daremne, istnieją dla mnie dwie wystarczające gwarancje: wielkość Adolfa Hitlera i Większa Chwała lub Wszechmogący Bóg."

W maju 1945 r., gdy jego nadzieje, ale nie przekonania, zostały zniszczone, Joyce, nieuzbrojony i nie stawiający oporu, został zastrzelony przez Żyda z okupacyjnej armii brytyjskiej. Boleśnie ranny, został wzięty do niewoli wraz z Margaret i przywieziony do Londynu, gdzie stanął przed sądem za zdradę stanu. Sprawa przeciwko niemu była wyjątkowo słaba, choćby dlatego, że nie był nawet obywatelem brytyjskim i żaden angielski sąd nie miał prawa go sądzić, o czym wiedział każdy adwokat. Co więcej, we wszystkich rządowych transkrypcjach jego setek audycji z Trzeciej Rzeszy, prokuratura nie była w stanie znaleźć ani jednego słowa przeciwko Brytyjczykom. Jego nienawiść była skierowana wyłącznie przeciwko osobom publicznym, takim jak Winston Churchill, *pierwszy honorowy Żyd na świecie."*

Jego najlepsza godzina

W swoim krótkim oświadczeniu przed sądem, Joyce nie przeprosił za swoje czyny, nie okazał żalu, by wzbudzić współczucie i nie uchylił się od odpowiedzialności: *Ja, William Joyce, opuściłem Anglię, ponieważ nie chciałem walczyć za Żydów przeciwko Adolfowi Hitlerowi i narodowemu socjalizmowi. Opuściłem Anglię, ponieważ uważałem, że zwycięstwo, które zachowałyby istniejące warunki, byłoby bardziej szkodliwe dla Wielkiej Brytanii niż porażka."* Biorąc pod uwagę czas i okoliczności, w których te słowa zostały wypowiedziane, podkreślają niezłomną odwagę i porywający opór tego człowieka.

Niedługo po rozpoczęciu procesu prokurator zwrócił się poufnie do swojego głównego asystenta: *"Czy mamy jakieś szanse?"* Morgan odpowiedział: *"Nie, nie sądzę, żebyście mieli - chyba że sędzia jest gotów ustanowić nowe prawo,"* Cole donosi: *"Tego wieczoru niektórzy ludzie oferowali kurs 6-4, że Joyce zostanie uniewinniony."* "Przeciwko Williamowi Joyce'owi działały jednak siły inne niż prawne. Jego obrońcom grozono zabójstwem, a redaktor *Daily Telegraph* wygłosił zdumiewające oświadczenie, które dotarło do sedna procesu Joyce'a: *"Sprawa przejdzie do historii prawa, ponieważ po raz pierwszy ustanowiono pewne warunki, w których cudzoziemiec może zostać skazany za zdradę."* Te "pewne warunki" dotyczyły każdego, kto był na tyle odważny, by powiedzieć prawdę o Żydach.

Wskaźnikiem tego, co czekało narodowego socjalistę, był los brytyjskiego towarzysza, Johna Amery'ego. Został on skazany na śmierć w procesie trwającym osiem minut, co było rekordem, który zrobiłby wrażenie nawet na sędziach wieszających Joe Stalina. Jak pisze nawet jego współczesny biograf o dniu Joyce'a w sądzie: *Napięcie procesu było odczuwalne daleko poza salą sądową, ponieważ, jak każdy, kto był w tym czasie w Londynie, pamięta, opinia publiczna była zaniepokojona brytyjskim wymiarem sprawiedliwości, nie z obawy, że człowiek może zostać skazany niesprawiedliwie, ale z obawy, że może zostać uznany za niewinnego złamania prawa, kiedy to zostanie okradziony z zemsty!*"

Kiedy nadeszło nieuniknione, napisał do swojej żony zamkniętej w oddzielnym więzieniu: *"Cóż, zrobiłem wszystko, co w mojej mocy przez mojego starego szefa (dr Goebbelsa). Kiedy patrzę wstecz na cały ten okres (procesu), widzę, że jestem obiektem najbardziej rażącego oszustwa w historii Brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości." Cóż, niech tak będzie, jestem tym bardziej dumny. W śmierci, jak i w życiu, przeciwstawiam się Żydom, którzy wywołali tę ostatnią wojnę. I przeciwstawiam się potędze ciemności, którą reprezentują. Niech Wielka Brytania znów będzie wielka. A w godzinie największego zagrożenia dla Zachodu, niech sztandar Hakenkreuz podniesie się z kurzu, zwieńczony historycznymi słowami: *Ihr habt doch gesiegt!*" (Mimo wszystko zwyciężyłeś!," motto towarzyszy, którzy polegli w puczu monachijskim 9 listopada 1923 r.). Jestem dumny, że umarłem za moje ideały i jest mi przykro z powodu synów Wielkiej Brytanii, którzy zginęli, nie wiedząc dlaczego!"*

Śmierć i przemienienie

Przyjaciel wspominał osobisty stan Joyce'a pod koniec jego życia. *W ostatnich dniach, choć cieszył się doskonałym zdrowiem, jego ciało wydawało się uduchowione i pozbawione tego, co można by nazwać bladością, jego ciało wydawało się mieć quasi-przezroczystą jakość. Przebywanie z nim dawało poczucie wewnętrznego spokoju, jak przebywanie w cichym kościele."*

Jego ostatni list do Margaret odzwierciedlał jego opanowanie: *Dziś wieczorem chcę wreszcie uporządkować swoje myśli. Atmosfera spokoju jest we mnie silna i wiem, że wszystko jest gotowe na tę zmianę. Każdego dnia wyglądasz piękniej. I to jest wielka zasługa dla ciebie po ostatnich trudach. Ale, jak zawsze mówiłem, hodowla mówi. I tak będzie w przyszłości, bez względu na to, jak zepsuty może być obecnie świat. W miarę jak zbliżam się do Edge of Beyond, moja wiara w ostatec-*

zne zwycięstwo rośnie. Nie wiem, jak zostanie ono osiągnięte. Ale nigdy nie czułem się mniej skłonny do pesymizmu, chociaż Europa i ten kraj prawdopodobnie będą musiały strasznie cierpieć przed potwierdzeniem naszych ideałów, z radością i dumą dają przykład, którego domaga się mój stary wódz. Wir haben doch gesiegt! Pozdrawiam cię, Freja, jako twój kochanek na zawsze, Sieg Heil! Sieg Heil! Sieg Heil! Twoja wola."

Rankiem 3 stycznia 1946 roku William Joyce został stracony.

Wszystkie cytaty i materiały źródłowe pochodzą z książki *Lord Haw Haw i William Joyce, The Full Story*, John Alfred Cole, Farrar & Strauss, New York, 1964.



NS KAMPFRUF
KAMPFSPARTEI DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS - UND AUFBAUORGANISATION

Der Kampf geht weiter!

Seit fünf Jahren nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 ist die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Initiativen von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht erloschen, die Karte der genozide über unseren hoch geliebten Führer Adolf Hitler zu entdecken.

Alle Nationalsozialisten sind vorwiegend arbeitslos, Verloren und Kampfergebnisse stehen Schicksal an Schicksal an Kampf um die Erhaltung unserer weißen Völker.

Der Übergang ist zwar nicht so gewaltig, aber die Gefahr des biologischen Untergangs ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Die menschliche Gattung ist aber dabei, den Völkern - gegen alle weißen Völker (V) - zu bringen. Neue Mittel und Erfindungen, Überlebens- und Rekonstruktion.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Wahlkampf oder im Massenmord, ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Schulbus mit einem Auto. Jeder Nationalsozialist ist unser Führer.

Hud Hitler
Gottfried Lenz



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(133)
NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

**Raport z frontu
Wywiad z Molly**
Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przalście mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Przecież, nie powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie, nie zniechęcają się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie tracie wiary! Z Waszą pomocą nasza leżba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzała w Ciemność i jak ciężkie młotem na ich kłamstwa. Nasz wrog staj się zbyt pewny siebie, a ta




the NEW ORDER
Number 176 (133) Founded 1973 April 29, 2022 (133)

The Fight Goes On!

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countriesmen and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are non-White immigration, culture distortion, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in election battle or street battle, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Hud Hitler
Gottfried Lenz



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

NSDAP/AO jest największym na świecie Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!
www.third-reich-books.com



NSDAP/AO
Fight Back!



nsdapao.org
Contact us to find out how YOU can help!